

ELŻBIETA HAŁAS

FLORIAN ZNANIECKI - ZAPOZNANY PREKURSOR
SYMBOLICZNEGO INTERAKCJONIZMU*

1. POWODY PODJĘCIA TEMATU

Propozycja pokasania Floriana Znanieckiego jako przedstawiciela symbolicznego interakcjonizmu nie wypłynęła z chęci odkrycia za wszelką cenę niszczonych, choćby wątpliwych, powiązań genealogicznych tego wpływowego kierunku myślenia socjologicznego.

Nie wynika ona też z dążenia do niepomiernego rozszerzenia zasług znakomitego autora, któremu nieco sztucznie "dopisałoby się" nowe osiągnięcia. Jest to próba zwrócenia uwagi na istotne a nie tylko akcydentalne związki między koncepcjami autora "Social Actions" a orientacją symbolicznego interakcjonizmu, która mogą być interesująca dla historyka myśli socjologicznej, czy też dla piszącego monografię symbolicznego interakcjonizmu w aspekcie historycznym. A, być może, wzięte pod uwagę okazałyby się one również ważne przy rozwiązywaniu zasadniczych problemów aktualnie rozwijanej teorii symboliczno-interakcjonistycznej.

Pierwszym powodem podjęcia niniejszego zagadnienia była sprawa recepcji i interpretacji poglądów F. Znanieckiego. Recepcja ta pozostaje wciąż, jak się wydaje, stosunkowo ograniczona. W światowej literaturze socjologicznej pozostaje Znaniecki przede wszystkim współtwórcą "The Polish Peasant in Europe and America". Właśnie ze względu na W.L. Thomasa - uważanego za jednego z twórców orientacji symbolicznego interakcjonizmu - któremu poświęca się wiele uwagi, oraz na to, że "The Polish Peasant" jest uważane za jedno z pierwszych dzieł pisanych z tej perspektywy, wymienia się nazwisko F. Znanieckiego w literaturze poświęconej temu kierunkowi¹. Nie kojarzy się jednak z nim niestety całości dorobku tego autora.

Podobnie, socjologowie wiedzy wysoko cenią "The Social Role of the Man of Knowledge" i wyróżniają jego kulturalistyczne ujęcie koncepcji narodu, w "Modern Nationalities". Jednakże zbudowany

przezeń własny, oryginalny system teoretyczny, w oparciu o który, dzieła te zostały napisane, nie wzbudza należytego zainteresowania. Pozostawiony jest on na uboczu toczącej się dyskusji teoretyków socjologii właśnie, o ironio, jako "szczególny", "wyjątkowy". Można przypuszczać, że nie włączenie koncepcji F. Znanieckiego w jakiś określony nurt tradycji socjologicznej w dotychczasowych interpretacjach - wyjąwszy tak nieokreślony w gruncie rzeczy kontekst jak tzw. socjologia humanistyczna - jest przyczyną ograniczenia ich recepcji. Widziano w nim co prawda czasami funkcjonalistę². Jednakże, zważywszy na krytykę i spadek zainteresowania tym kierunkiem, taka "etykieta" nie rokuje dziś nadziei na szersze nawiązywanie do jego pomysłów. Nie można zresztą czynić ze Znanieckiego funkcjonalisty bez zubożenia jego systemu z powodu nietrafnego rozwiązania problemu interpretacji, przenikającej ten system - zasady współczynnika humanistycznego wszelkich danych kultury.

Jak dotąd pojawiły się dwa wywalizujące sposoby interpretacji: psychologizacyjny³ i kulturalistyczny⁴. W interpretacji psychologizacyjnej współczynnik humanistyczny - tj. znaczenie jakie dla członków społeczeństwa mają wszelkie obiekty ich doświadczenia i działania - rozumie się jako subiektywne znaczenia. Ma się tu na myśli indywidualne sposoby ich widzenia, wartościowania i reagowania - postawy - ze wszystkimi stylizacjami i zniekształceniami w stosunku do "obiektywnych" ich znaczeń jakie może wykryć badacz. Stanowisko to łączy się z tendencją do zawężania roli współczynnika humanistycznego do trywializowanej wskazówki metodologicznej - niepominania świadomości uczestników życia społecznego.

W interpretacji kulturalistycznej natomiast akcentuje się nierozłączność aspektu ontologicznego i metodologicznego tej koncepcji. Wskazuje się, iż służyła ona ukazaniu kultury jako systemów obiektywnych wartości - znaczeń - ładu aksjo-normatywnego. Ład ten w systemie społecznym realizuje się na płaszczyźnie modeli oraz wzorów działań społecznych, których identyfikacja jest zadaniem socjologa. W interpretacji tej subiektywne znaczenia przypisywane obiektom przez działających są w istocie odzwierciedleniem znaczeń danych w modelach ideologicznych dzięki ich transmisji w procesie socjalizacji.

Tak właśnie odczytany został Znaniecki-funkcjonalista, i tak interpretowanym jego koncepcjom sarzucają tautologię przedstawicieli symbolicznego interakcjonizmu⁵. Wydaje się, że jest to nieporozumienie. Nie można Znanieckiemu przypisać stanowiska kulturo-

wego determinizmu. Podważa to już sam fakt, że dwie różne interpretacje - psychologizacyjna i kulturalistyczna - muszą brać swój początek w tekście autora i tam znajdować jakieś uzasadnienia. Wydaje się, iż w tym wypadku nie jest prawdą "tertium non datur". Trzeba jednak tego trzeciego rozwiązania szukać, a wskazujący tu związek z symbolicznym interakcjonizmem sugeruje kierunek poszukiwań. Znaniecki bowiem, chociaż sformułował koncepcję współczynnika humanistycznego w kontekście ówczesnej polemiki z naturalizmem i pesytywizmem, nie tylko ogólnie argumentował na rzecz konieczności brania pod uwagę znaczenia faktów społecznych dla ludzi. Jego sposób ich ujęcia jest nie braną pod uwagę odpowiedzią na aktualny dziś problem: czy znaczenia społeczne analizować jako gotowe, etosowane, abstrakcyjne, uwzorowane całe systemy znaczeń czy też jako tworzone, interpretowane, konkretne, sytuacyjne znaczenia samych działających. Jak to zostanie wskazane łączył on oba aspekty, z czego nie dość zdają sprawę dotychczasowe interpretacje. Już ten fakt decyduje, że koncepcje F. Znanieckiego można uważać za przynależne do symbolicznego interakcjonizmu - najstarszego nurtu socjologicznego, który podnosi problem sytuacyjnych i transysytuacyjnych aspektów życia społecznego⁶.

2. WSTĘPNE ARGUMENTY NA RZECZ STAWIANEJ TEZY

Zanim zostanie przedstawiiony porównawczy przegląd idei symbolicznego interakcjonizmu i idei F. Znanieckiego, wskazujący na merytoryczny ich związek, warto przytoczyć pewne wstępne argumenty wzmacniające przekonania o zasadności takiej analizy. Nasuwają się one kiedy, jeszcze bardziej ogólnie, rozważa się filozoficzne źródła i powiązania symbolicznego interakcjonizmu, wymienia jego niezaprzeczalnych twórców, charakteryzuje rodzaj rozwijanej w jego ramach teorii socjologicznej.

A. Filozoficzne źródła i powiązania

Bezpośrednim filozoficznym poprzednikiem symbolicznego interakcjonizmu był pragmatyzm wyrastający z refleksji szkockich filo-

sofów moralności. Spośród pragmatycznych koncepcji Peirce'a, Jamesa, Dewey'a, Meada na czoło wysuwa się teza - ważna dla koncepcji symbolicznej interakcji - podkreślająca bezpośredni genetyczny i funkcjonalny związek idei i postępowania. Teza ta miała służyć przerywiciemu opozycji między subiektywnymi procesami myślenia i obiektywną rzeczywistością.

Drugą znaną przez pragmatyzm była opozycja; jednostka versus społeczeństwo. Jednostka poza swoimi społecznymi związkami - do których sprowadzona została istota społeczeństwa pojmowanego dotąd jako terytorialna, demograficzna i kulturalna całość - w ujęciu pragmatyzmu była tylko abstrakcją. W konsekwencji i świadomości jednostki nie można było badać w izolacji od świadomości innych członków społeczeństwa.

Trzecim ważnym aspektem pragmatyzmu było, jednocześnie ze wskazaniem zależności jednostki od społeczeństwa, uznanie jej za podmiot działań a nie tylko przedmiot oddziaływań. Uznanie podmiotowości działającego pociągało za sobą możliwość dokonywania wyborów, wprowadzania zmian.

Pragmatyzm znany był Znanieckiemu. Widział w nim anglo-amerykański prąd socjologiczny, który ujmuje jednostkę jako "[...] czynny organizm, którego świadomość refleksyjna jest tylko częścią całego jego życia, którego myślenie jest specyficzną formą jego zachowania się w ogóle"⁷. Prąd bliższy mu ze względu na wskazane wy-
 aspekty. Warto podkreślić dążenie Znanieckiego do zniesienia dualizmu "wewnętrznej psychiki" i "zewnątrznego świata materialnego"⁸ na podobnej jak pragmatyzm drodze łączącej analizy myślenia i działania. "Z jednej więc strony każda czynność jest myślą. Z drugiej strony zaś każda myśl jest czynnością, to znaczy, że każdy akt idealny bezpośrednio wywołuje skutki realne"⁹.

Podobnie uznawał /do pewnych granic/ stanowisko pragmatyzmu, iż źródłem intelektualnej aktywności są praktyczne problemy w sytuacji działania. "Tak więc, większość intelektualnych czynności dokonuje się pod wpływem rozmaitych zewnętrznych interesów - hedonistycznych, ekonomicznych, społecznych, religijnych; w związku z tym, pogląd pragmatyzmu jest w dużej mierze usprawiedliwiony, ponieważ według niego wiedza ma właśnie źródło w usiłowaniu rozwiązania praktycznych problemów"¹⁰.

Jeśli chodzi o inne filozoficzne powiązania symbolicznego interakcjonizmu to można by mówić o fenomenologii, mówi się nawet o tym kierunku jako weraji fenomenologicznej socjologii. Pojawiły się tezy o fenomenologicznych aspektach koncepcji Meada¹¹. Pokre-

wieństwo to zresztą widział sam A. Schutz¹². W związku z tym można by próbować pokazać wątki fenomenologiczne u Znanieckiego jako że oddziaływał nań najbardziej system filozoficzny H. Bergsona /uważany za odmianę fenomenologii/ ze względu na, podobnie jak u Meada, łączenie analiz świadomości i czasowości. Sam Znaniecki porównywał swoje koncepcje z socjologią fenomenologizującego Vierkandta¹³. Kompetentne omówienie tej problematyki mogło by być celem samym w sobie, przerastającym ramy niniejszego tekstu i wymagającym wyrafinowanych analiz ze względu na wielość odmian i złożoność problematyki fenomenologii.

B. Związki z uznanymi twórcami symbolicznego interakcjonizmu

Kiedy Herbert Blumer zidentyfikował, wyodrębnił i nazwał orientację symbolicznego interakcjonizmu - w nawiązaniu do G.H. Meada koncepcji interakcji symbolicznej - wśród kształtujących ją prekursorów wymienił Znanieckiego obok W.I. Thomasa, R. Parka, R. Burgessa i innych¹⁴. Niestety jest to tylko wzmianka, interesująca wskazówka, z której jak dotąd nie uczyniono użytku. Blumer nie uzasadnia swej opinii, ale niemniej wstępnie może i ona służyć wsparciu prezentowanej tu tezy. Tym bardziej że związki te sam Znaniecki widział i wprost wskazywał w programowej wypowiedzi w 1929 r. "W Ameryce: szkoła chicagowska z Parkiem, Parisem, Burgessem na czele także idzie coraz wyraźniej w podobnym kierunku".

Intelektualna współpraca Znanieckiego z W. Thomasem jest powszechnie znana i, jak to wykazał Dulczewski, trzeba widzieć w Znanieckim już w tym okresie partnera, a nie początkującego adepta¹⁶. Jest on autorem, a nie tylko redaktorem, koncepcji postaw i wartości ujmowanych przez jednostki w definicjach sytuacji działania¹⁷ - dzięki czemu dzieło "The Polish Peasant" uważa się za wyraz symboliczno-interakcjonistycznej orientacji.

Należałoby tu również wspomnieć o znaczącym związku z R.M. MacIverem - "Naukowcem, Myślicielem, Uczonym, Poetą i Przyjacielem"¹⁸ - którego włącza się do orientacji symbolicznego interakcjonizmu. W dziełach Znanieckiego, zwłaszcza w "Cultural Sciences," można zresztą spotkać liczne odnośniki do prac innych autorów zaliczanych do przedstawicieli symbolicznego interakcjonizmu: Baldwina, Cooley'a, Meada, Burgessa, Beckersa, Millsa, Burke'a i in., a nawet samego Blumera, z którego oceną "The Polish Peasant"

zgadzał się. Jak z nich można wnioskować, Znaniecki wysoko cenił ich osiągnięcia i powoływał się nań dając własne propozycje i wyraźnie włączając swoje wysiłki w ten nurt myśli socjologicznej.

C. W kierunku analitycznej i dynamicznej teorii socjologicznej

W tym miejscu należy mocno podkreślić, że nie jest tu mowa o Znanieckim-psychologu społecznym, ale o Znanieckim-symboliczno-interakcjonistycznym socjologu. Jest to tym bardziej wskazane, iż rozpowszechniło się określenie symbolicznego interakcjonizmu jako orientacji w obrębie psychologii społecznej. Jak wskazują jego "wewnętrzni" krytycy i komentatorzy ma on swą werzę socjologiczną¹⁹.

Jeśli orientację tę wyznacza triada pojęć²⁰: self, interakcja, społeczeństwo, to - w przeciwieństwie do psychologii społecznej skupionej wokół zagadnień wpływu interakcji i szerszego kontekstu społecznego na kształtowanie self - socjologiczne jej skrzydło zajmuje się prawidłowościami interakcji oraz społeczeństwa Blumer stwierdza wprost, że celem symbolicznego interakcjonizmu jest badanie "życia grupowego"²¹. Aby uniknąć nieporozumień trzeba podkreślić, że nikt nie stawia tu absurdałnej tezy, że da się wyprowadzić strukturę społeczną ze spotkania - interakcji dwóch jednostek²². Dokonuje się ona zawsze w szerszym, uprzednio ustalonym, kontakcie społecznego zróżnicowania i kulturowej "matrycy" do pewnego stopnia podzielanych znaczeń i wartości. Mówi się raczej, że struktura ta istnieje i aktualizuje się w tych interakcjach. Wydaje się, że Znaniecki idzie w tym samym kierunku, jak świadczy o tym jego sformułowanie przedmiotu socjologii: "Możemy zaznaczyć w tym miejscu, że rozpoczniemy od badania systemu kooperacyjnej interakcji pomiędzy dwiema osobami, popularnie zwanych stosunkami społecznymi lub stosunkami międzyosobowymi; będziemy badać interakcję takich relacji w społeczne role, tj. systemy kooperacyjnej interakcji pomiędzy jednostką i wieloma partnerami; przejdziemy do integracji społecznych ról wykonywanych przez liczne jednostki w zorganizowane grupy społeczne; i w końcu, rozpatrzemy integrację wielu rozmaitych społecznych grup, nie w jeden rodzaj społeczeństwa, lecz w kilka różnych rodzajów społeczeństwa"²³.

Socjologiczny symboliczny interakcjonizm nie uważa się za

kierunek wyłącznie amerykański. Wskazuje się na pokrewieństwo z europejską teorią działania - wymienia się M. Webera, a zwłaszcza G. Simmela. Mówi się też, że teorię ról można uważać w pewnym sensie za synonim symbolicznego interakcjonizmu²⁵.

Fakt porównywania lub wprost włączenia teorii działania i teorii ról do orientacji symbolicznego interakcjonizmu tym bardziej wskazuje na słuszność porównania z nią koncepcji Znanieckiego, który tak wiele własnych propozycji do tych wniosków teorii. Skupienie się symbolicznego interakcjonizmu na analizie interakcji i w związku z nią ról społecznych jest wyrazem kontynuowania programu socjologii jako nauki specjalnej, sformułowanego przez Simmela - programu, do którego przywiązywał dużą wagę Znaniecki²⁶.

Jeszcze jeden aspekt łączy podejście Znanieckiego i symbolicznego interakcjonizmu. Jest nim dążenie do zniesienia opozycji stałości i zmiany, rozróżnienia struktury i procesu. "Aczkolwiek te dwie kategorie zjawisk mogą być i były badane osobno, w historycznym świecie rzeczywistości kulturowej są ze sobą nierozdzielnie związane. Głównym zadaniem każdego badacza jest odkryć i zanalizować ich najważniejsze powiązania"²⁷.

3. Ramy odniesienia analizy - podstawowa idea symbolicznego interakcjonizmu

Nie jest ambicją tej prezentacji poddanie szczegółowej konfrontacji z symbolicznym interakcjonizmem Znanieckiego teorii działania, roli społecznej czy socjalizacji - choć byłoby to oczywiście bardzo pożądane. Raczej - skoro mówimy o nim jako o prekursorze symbolicznego interakcjonizmu - chodzi o pokazanie podobieństwa podstawowych idei o świecie społecznym. Jest to o tyle ułatwione, że Znaniecki, jak i symboliczny interakcjonizm otwarcie formułują swoje ontologiczne przesłanki, uważając, iż wyznaczają one przyzyski kształt teorii.

Za schemat analizy porównawczej posłużą następujące podstawowe idee dotyczące: znaczenia, człowieka, działania i interakcji. Najpierw trzeba scharakteryzować je pokrótce z punktu widzenia symbolicznego interakcjonizmu.

A. Znaczenie

Problem znaczenia opracowywany jest współcześnie na tak wiele sposobów i w tak różnych aspektach, że są one często nieporównywalne²⁸. Nie należy oczywiście w kompetencjach i ambicjach socjologii rozstrzygać problemu "znaczenia znaczenia". Symboliczny interakcjonizm raczej zajmuje się analizą konkretnych znaczeń społecznych. Jednakże problemu znaczenia w ogólności nie sposób uniknąć i zostały przyjęte w ramach symbolicznego interakcjonizmu pewne rozstrzygnięcia. Piętnastka bowiem przesłanka symbolicznego interakcjonizmu mówi: człowiek żyje w środowisku symbolicznym, w świecie obiektów a nie rzeczy²⁹. Rzeczy, ku którym zwraca się człowiek mają dla niego znaczenia, czy to będą przedmioty fizyczne, ludzie, instytucje, idee, czynności czy sytuacje. Można wskazać trzy generalne kategorie obiektów - znaczących rzeczy: fizyczne, społeczne i abstrakcyjne.

Mówiąc o znaczeniu w ogólności, symboliczny interakcjonizm ujmuje je w perspektywie, którą od czasu Morrisa nazywa się pragmatyczną. W odróżnieniu od perspektywy syntaktycznej badającej relacje znaków do siebie i perspektywy semantycznej badającej stosunek znaków do przedmiotów do których odnoszą się - perspektywa pragmatyczna bada relacje znaków do ich użytkowników³⁰. Znaczenie ujmuje się więc w procesie komunikacji.

Termin "pragmatyczny" został wprowadzony przez Morrisa³¹ w związku z pragmatyzmem w szerszym rozumieniu jako prądem filozoficznym, z którego wywodzi się też symboliczny interakcjonizm. Filozofowie pragmatyzmu James, Dewey, Peirce, Mead wyrażali przekonanie, że nie sama myśl jest źródłem znaczeń. Powstaje ono pierwotnie w procesie działania i jemu przede wszystkim przysługuje. Analiza znaczeń nie może się więc ograniczać do ukształtowanych treści znaczeniowych i ich form. Badali oni znaczenie jako zjawisko antropologiczne i społeczne, a nie wyłącznie jako problem metodologiczny³². Przeciwstawili swoje koncepcje dotychczasowym koncepcjom znaczenia, zarówno subiektywnym, traktującym znaczenia jako prywatne, psychiczne przeżycia podmiotowe, jak i obiektywnym - tzn. przekonaniu, że znaczenia tworzą niezależną sferę własności tkwiących w samych przedmiotach. Znaczenia w ujęciu pragmatyzmu ostatecznie aprowadza się do sposobu działania³³. Mead wręcz mówił, że jest ono pierwotnie cechą działania a wtórnie obiektów.

Symboliczny interakcjonizm przyjmuje więc za pragmatyzmem

trzy cechy znaczeń³⁴. Po pierwsze są one zewnętrzne, tzn. nie należą do obiektów. Znaczenie odróżnia się od przedmiotów do których odnosi się. Drugą związaną jego cechą jest jego behawioralność - "Znaczenia są uporządkowanymi sposobami działania, które zostały wykształcone przez przeszłe doświadczenia i są nieustannie potwierdzane przez doświadczenia nowe"³⁵. Trzecia cecha znaczenia wiąże się z jego genezą - wyrasta w komunikacji i interakcji. Tak określone znaczenie zewnętrzne, behawioralne i komunikacyjne jest znaczeniem określonym przez sytuację. I tak np. krzesło może być przedmiotem do siedzenia, do stania nań lub narzędziem w walce.

Znaczenia nie są odosobnione, tworzą nawzajem powiązane i odwołujące się do siebie zespoły. Pewien stopień intersubiektywności znaczeń jest stale obecny. Jednakże znaczenia jako społeczne wytwory pochodzące z interakcji są też stale modyfikowane w trakcie interpretacji czynionych w aktualnych sytuacjach. Consensus znaczeń jest więc tylko roboczy i chwiejny³⁶. Ta chwiejność wynika też z tego, że znaczenie jest względne, zależne od odniesienia do różnych doświadczeń uczestników interakcji. Np. znaczenie banku różna jest dla osób partycypujących w tej instytucji - inne dla dyrektora, inne dla urzędnika, inne dla klienta.

Określając znaczenia jako przynależne do sfery wiedzy - sposobu widzenia obiektów komunikacji - sposobu mówienia o nich i do sfery działania w stosunku do nich, konsekwentnie symboliczny interakcjonizm podejmuje analizy języka jako narzędzia komunikacji i działania, a nie tylko abstrakcyjnego systemu znaków służącego wyrażaniu myśli.

B. Człowiek

Człowiek nie jest ujmowany przez symboliczny interakcjonizm jako pole oddziaływania biologicznych i psychicznych sił - potrzeb, popędów, pragnień, emocji etc. Nie jest też biernym przedmiotem kształtowanym przez społeczną organizację zinternalizowaną całością idei, wartości, norm, ról³⁷. Jest on podmiotem działań. Jako aktor jest refleksyjny, ma self. Rozumie się przez to, że ma zdolność konwersacji z samym sobą. Może być obiektem własnych działań. Jest to możliwe, gdyż jest on zarazem podmiotem /I/ i przedmiotem dla siebie /me/. Jako obiekt ma znaczenie tzn. określone sposoby

widzenia siebie, mówienia o sobie i działania w stosunku do siebie, które są rezultatem jego znaczących społecznych związków. Może interagować ze sobą "dawać sobie wskazówki, identyfikować obiekty i ich związek z własną linią działania"³⁸. Bez względu na różnice w ujęciu relacji Ja podmiotowego i Ja przedmiotowego świadomy, aktywny aktor zawsze w symbolicznym interakcjonizmie wnosi pierwiastek niezdeterminowania i twórczości.

C. Działanie

Konsekwentnie, symboliczny interakcjonizm odrzuca mechaniczno-mechaniczne modele działania³⁹. Działanie nie jest powodowane przez zewnętrzne przyczyny czy bodźce, ani też wyzwalone pod wpływem wewnętrznych napięć, ale konstruowane. Jest ono przede wszystkim racjonalnym zachowaniem, kształtowanym na bazie znaczeń jakie działający przypisują obiektom. To, które z nich brane są pod uwagę w sytuacjach działania, zależy od interesów działających. Interpretacje dokonywane są stale i w tym procesie kształtowane jest działanie, które zmienia się wraz ze zmianą interpretacji sytuacji.

D. Interakcja

Ludzie działając w oparciu o znaczenia przypisywane sytuacjom, przede wszystkim muszą brać pod uwagę obecność i działania innych ludzi. Ponieważ ci z kolei robią te samo, angażują się więc oni w interakcje. Interakcje te są symboliczne. Nie są one, jak w innych teoriach posługujących się terminem "interakcja", biernymi przekazami czynników leżących poza samymi działającymi⁴⁰. Są to działania konstruowane w oparciu o wzajemne przypisywanie znaczeń działaniom partnera. Umożliwia je porozumienie za pomocą symboli - zwłaszcza językowych. "Symboliczną interakcję określa się jako czynność, w której ludzie interpretują nawzajem swoje gesty i działają na podstawie znaczeń uchwyconych poprzez te interpretacje"⁴¹.

W toku interakcji następuje adaptacja i motywacja działań

partnerów. Jest więc interakcja dynamiczną całością. Jej warunkiem jest wzajemna antycypacja swych działań przez partnerów. To odkrywanie linii działania partnera, która nadaje poszczególnym jego aktom spójność i znaczenie określa się terminem przyjmowania roli. W procesie tym istotne jest ustalenie jak jest się widzianym i jak ocenia działania partnera z punktu widzenia swoich interesów. Przyjmowanie roli /role-taking/ jest zasadniczym elementem interpretacji sytuacji, na której określenie symboliczni interakcyoniści używają terminu "definicja sytuacji".

4. SYMBOLICZNO-INTERAKCYONISTYCZNE WĄTKI KONCEPCJI FLORIANA ZNANIECKIEGO

Obecnie, paralelnie do przedstawionych wyżej podstawowych idei symbolicznego interakcjonizmu, scharakteryzowane zostaną koncepcje F. Znanieckiego. Ponieważ celem jest tu uzasadnienie podstawowej tezy o istnieniu między obydwojma koncepcjami związku, który pozwala uważać Znanieckiego za prekursora tej orientacji, akcent zostanie położony na podobieństwa z pominięciem różnic, których analiza przekracza ramy niniejszego referatu.

A. Znaczenie

Punktem wyjścia teorii socjologicznej F. Znanieckiego było przyjęcie zasady "współczynnika humanistycznego" składników kultury w odróżnieniu od zjawisk natury. "Tą istotną cechą danych kultury nazywamy współczynnikiem humanistycznym, ponieważ te dane, jako przedmioty teoretycznej refleksji badacza, już należą do czyjegós aktywnego doświadczenia i są takie jakimi czyni je to aktywne doświadczenie"⁴².

Podstawowa zasada "współczynnika humanistycznego" odpowiada naczelnej przesłance symbolicznego interakcjonizmu głoszącej, iż człowiek żyje w środowisku symbolicznym, tzn. wśród znaczących obiektów, a nie rzeczy. Znaniecki, czyniąc podobne przeciwstawienie, rozróżnia rzeczy i wartości. "Wartość różni się od rzeczy tym, że posiada zarówno daną treść, która odróżnia ją jako empiryczny przedmiot od innych przedmiotów i znaczenie, poprzez które sugeruje ona inne obiekty - te

z którymi była aktywnie połączona w przeszłości [..,]”⁴³.

“Współczynnik humanistyczny” i “wartość” to nierozdzielne, bliźniacze koncepcje odsyłające do siebie i tłumaczące się wzajemnie. Mówiąc, że świat kultury jest światem wartości konstytuowanych przez znaczenie, Znaniecki podejmuje problematykę znaczenia jako faktu antropologicznego i społecznego. Ten świat wartości-znaczeń jest, zgodnie ze sformułowaniem “współczynnika humanistycznego”, światem “przedmiotów danych innym historycznie uwarunkowanym, osobnikom i grupom, oraz czynności, dokonywanych nad innymi przedmiotami przez tych, którym one są dane jako ich doświadczenia”⁴⁴. Znaczenie przestaje więc być zagadnieniem dotyczącym tylko konwencjonalnych znaków języka ponieważ, jak mówi Znaniecki: “[..,] dla działającego nie tylko symbole mają znaczenie, lecz każda dana jego doświadczenia, którą jest aktywnie zainteresowany”⁴⁵. Jest to istotny punkt zbieżny z założeniami symbolicznego interakcjonizmu. Znanieckiego bowiem podobnie interesuje przede wszystkim aspekt pragmatyczny znaczeń, danych w aktywnym doświadczeniu /active experience/ doświadczających je i działających ludzi, nadawców i odbiorców znaczeń. “[..,] zdanie mowy istnieje jak go doświadczamy słysząc i kształtujemy mówiąc”⁴⁶ - daje Znaniecki przykład wyjaśniający koncepcję aktywnego doświadczenia, niewątpliwie teoria Znanieckiego, tak jak i symboliczny interakcjonizm, opiera się na tezie pragmatyzmu, iż znaczenia powstaje w procesie działania i ostatecznie sprowadza się do niego. “Każdy element, który wchodzi w skład systemu kulturowego jest tym czym wydaje się być w doświadczeniu tych ludzi, którzy aktywnie mają z nim do czynienia [..,]”⁴⁷.

Znaniecki stwierdza, tak jak symboliczni interakcjonisci, że ujęcie wartości jako przedmiotów doświadczenia i działalności wielu podmiotów niesie inną koncepcję znaczenia aniżeli subiektywizm czy obiektywizm. Nie sprowadza znaczenia do “stanów psychicznych”, “wrażeń”, “wyobrażeń” czy też do “substancji”, “bytu”⁴⁸. Znaczenie przedmiotu bowiem według Znanieckiego to “sugestia” jego związku z innymi przedmiotami, z którymi “był on aktywnie połączony w przeszłości”⁴⁹, “[..,] pewna świadomość możliwości czynnego odtworzenia tego związku, która jest czymś pośrednim między doświadczeniem treści a wykonywaniem czynności”⁵⁰.

“Sakralne naczynie” jako naczynie kultu, oprócz treści /warokowej, dotykowej, etc./ posiada znaczenie w danej religii dzięki temu faktowi, że było związane z pewnymi słowami, mitami, rytualnymi gestami, ludzkimi ciałami jako obiektami uświęcenia i

sugeruje je kiedy jest doświadczana"⁵¹.

Taka koncepcja znaczenia nie ma nic wspólnego z ujęciem psychologicznym, które sprowadza je do indywidualnego doznania związanego ze znakiem. Znaczenie jest wg koncepcji Znanieckiego relacją. Idea Znanieckiego pokrewna jest z koncepcją pragmatysty C.S. Peirce'a, który uważał, że znaczenie jest w istocie ciągiem interpretacji znaku przez znak. "Znaczenia [...] jest w swym pierwotnym sensie przekładem znaku na inny system znaków"⁵². "Znaczeniem znaku jest znak, na który można go przełożyć"⁵³.

Tak więc znaczenia również w ujęciu Znanieckiego nie są osobniona, lecz tworzą powiązane zespoły. Określone jako relacja, sugestia związku, znaczenia ujęte jest też przez niego jako zewnętrzna wobec przedmiotu, któremu jest przypisana.

Jest ono również behavioralna. Nie w tym sensie, że znaczenie równoważne jest z reakcjami organizmu, ale w sensie związku z czynnościami ludzi, przy szerokim rozumieniu czynności /np. jako tworzenia poematu/⁵⁴. Dzięki temu Znaniecki nie zamyka znaczenia w kręgu samych idei. Przedmioty, które "sugerują" poprzez swoje znaczenia wartości, są dane ludziom w ich aktywnym doświadczeniu przeszłości. Z drugiej zaś strony "wszystkie znaczące obiekty są potencjalnie obiektami działania"⁵⁵. I ze względu na możliwe działanie, nabierają praktycznego znaczenia określonego przez Znanieckiego jako znaczenia aksjologiczne, tzn. kwalifikacji typu "dobry-zły, ładny-brzydki" itd. Ta istotna cecha znaczących obiektów zadecydowała zresztą, że nazwał je wartościami. Znaczenia, ujęte w związku z działaniem, jest u Znanieckiego również komunikacyjne. Udostępniane w ekspresji symbolicznej /werbalnej i niewerbalnej/ znaczenie jest z założenia - podobnie jak u G.H. Meada - intersubiektywne. "Wartość jest tak samo obiektywna jak rzecz w tym sensie, że doświadczenia znaczenia, podobnie jak doświadczenie treści, może być w nieskończoność powtarzane przez nieograniczoną liczbę ludzi i konsekwentnie "sprawdzone"⁵⁶.

Znaniecki szczególną uwagę poświęca językowi, który "może być socjologicznie zrozumiały tylko w związku z działaniem jako całością"⁵⁷. Uważa bowiem, że sugestia symboliczna jest warunkiem działania społecznego, pojętego jako oddziaływanie na partnera. Uznaje tym samym, że doświadczenie znaczenia przez partnerów wyraasta i jest modyfikowane w toku komunikacji. Inaczej bowiem język nie byłby narzędziem działania i nie byłaby możliwa perswazja i propaganda⁵⁸.

Podnosząc problem znaczenia, Znaniecki wprowadził dwie koncepcje: "współczynnik humanistyczny" i "wartość". Niewątpliwie za pomocą "współczynnika humanistycznego" wyakcentowany został aspekt epistemologiczny i metodologiczny - aktywne doświadczenie znaczeń przez ludzi jako dane badacza kultury. Za pomocą wartości przedstawiony został nieodłączny aspekt ontologiczny - znaczenie konstituuujące fakty kultury. Wydaje się jednak, że można w tych dwóch koncepcjach znaleźć odzwierciedlenie symboliczno-interakcjonistycznej problematyki związku sytuacyjnego i transsytuacyjnego aspektu znaczeń. Wartości, powiązane wzajemnymi odniesieniami w systemy, poddane są wzorcom regulującym doświadczenie ich znaczeń i normom działania w stosunku do nich czyli modelom ideologicznym. Tworzą one ład aksjo-normatywny kultury⁵⁹. Współczynnik humanistyczny natomiast jest postulatem badania ich tak, jak są dane konkretnym indywiduom i grupom. Wprowadza więc aspekt kontekstowości znaczeń. Ich aktualizacja w konkretnym doświadczeniu i działaniu nigdy nie jest zupełnie zgodna z modelem kulturowym "gdyż sytuacje nie są nigdy idealnie do siebie podobne"⁶⁰. Współczynnik humanistyczny niesie też w sobie ideę względności znaczeń /relational meaning/. Różne strony, aspekty znaczenia dane są w aktywnym doświadczeniu wartości przez uczestników życia społecznego.

"Ważna osobistość ofiajajna jest kim innym dla przywódców swaj partii, a kim innym dla zwykłych obywateli; kim innym dla swych podwładnych, a kim innym dla ludzi, którzy nigdy nie mieli z nią do czynienia [2.2]. Kiedy robotnicy w fabryce zgadzają się z kierownikami, że należy wykonać pewne czynności, znaczenie tych czynności jest inne dla nich, inne zaś dla kierowników"⁶¹.

Consensus znaczeń według Znanieckiego nie jest więc w zupełności dany, ale w pewnym stopniu tworzony, poszukiwany i osiągany.

"Z punktu widzenia naukowego badania postaw najważniejszymi spośród takich symbolicznych czynności składających się na porozumiewanie się ludzi są te czynności, które prowadzą lub mają prowadzić do zgody /consensus/, czyli uzgodnienia poglądów jednostek, które się porozumiewają"⁶².

B. Człowiek

Znanieckiemu obce były naturalistyczne koncepcje człowieka redukujące go do biopsychicznego organizmu lub anonimowej części społecznej struktury. Uważał, że "konkretna osobowość ludzka jest niewyczerpana i nieobliczalna w swym bogactwie"⁶³. Uznając podmiotowość człowieka stwierdzał jednak, że określenie czym jest istota indywidualności jest zadaniem filozoficznym. Nie może być nauki o pełni osobowości. Możliwe są tylko teorie pewnych jej stron np. teorie indywiduum biologicznego, psychicznego, społecznego. Pomimo bogactwa, zmienności czy wręcz irracjonalności konkretnego dynamicznego kształtu osobowości, "indywiduum społeczne jest czymś ograniczonym i określonym nie tylko teoretycznie, lecz i praktycznie, czymś, z czym życie społeczne liczy się jako z wiadomą - przynajmniej do pewnych granic"⁶⁴. Człowiek jako członek społeczeństwa ma bowiem społeczną tożsamość, która jest kulturowym wytworem⁶⁵. Na określenie jej używa też terminu Cooley a. "Obraz" /image/ i wprost nawiązuje do koncepcji Meada "ja przedmiotowego" /me/. "Baldwin, Cooley i Mead stwierdzili, że obraz ten rozwija się stopniowo, w miarę, jak jednostka w trakcie interakcji i symbolicznego porozumiewania się z innymi jednostkami uczy się, że, zarówno jako ciało, jak i jako świadomy i czynny podmiot, stanowi wspólny fakt doświadczany przez innych oraz przedmiot ich ocen i czynności. Jej "ja", które sobie świadomie wyobraża i pojmuje, jest odtworzeniem obrazu tego "ja", jaki jej przekazują inni"⁶⁶. Stosując do badania człowieka zasadę współczynnika humanistycznego, rozpatruje go tak jak jest on dany w doświadczeniu innych ludzi. Urabiają sobie oni pewien jego obraz, przypisując mu pewne cechy, oceniając go według pewnych standardów, zaliczając do różnych typów i klas. Jednocześnie usiłują kształtować go według różnych modeli. Zawsze jednak ujmowany jest on jako ośrodek doświadczenia i działania. Człowiek i dla Znanieckiego jest też "Ja"; świadomy samego siebie i doświadczany jako świadomy i czynny potencjalnie twórczy podmiot, wnoszący innowacje w zastany przez siebie świat kultury. "Jestem przekonany, że przymiotnik twórczy powinien być używany tylko w odniesieniu do rozwoju kultury, ponieważ tylko w świecie kultury można wykazać za pomocą faktycznych dowodów nowe odmiany zjawisk stworzonych w zamierzony sposób przez świadomie działających ludzi"⁶⁷.

C. Działanie

Czynności twórcze stanowią dla Znanieckiego odniesienie analizy czynności ludzkich w ogóle. Stosuje on bowiem termin czynność do poczynań świadomych, tzn. takich, w trakcie których "czynnik X, który działa /kimkolwiek jest/, doświadcza faktów objętych swą działalnością oraz jest świadomy zmian, jakie wywołuje"⁶⁸. Znaniecki oświadczył, tak jak teoria symbolicznego interakcjonizmu odrzuca deterministyczne wyjaśnianie działań przez wskazanie przyczyn w środowisku lub organizmie działającego. Jeszcze bardziej istotny, z punktu widzenia analizowanych związków Znanieckiego z tą orientacją, jest fakt odrzucenia przez niego również teleologicznej koncepcji działania. Działanie w jego ujęciu nie jest procesem realizacją uprzednio ustalonych środków dla wyznaczonego celu /end/⁶⁹. Uważał, że nie ma linii demarkacyjnej między planowaniem a wykonywaniem czynności. Zamiast terminu "cel" wprowadził "zamiar" /purpose/ na oznaczenie oczekiwanego rezultatu działania oraz środków jego osiągnięcia. Określenia zamiaru zmieniają się w toku działania. Znaczenie wartości, branych pod uwagę przez działającego, także zmienia się w trakcie jego wykonywania. Dlatego Znaniecki, wykazując, że działania jest w toku kształtowania zamiaru konstruowane przez działającego, mówi: "[...] każda czynność ludzka jest ograniczonym, dynamicznym systemem współzależnych, zmiennych wartości"⁷⁰.

D. Interakcja

Wśród rozmaitych działań jako elementarny przedmiot socjologii Znaniecki wyróżnił działania społeczne tj. takie działania, w których obiektach są ludzie. Ludzie nie są jednak wyłącznie obiektami. Działają oni w odpowiedzi na działania, których byli przedmiotami. "Innymi słowy ludzie nie tylko podajmują działania w stosunku do innych, lecz wchodzą z nimi w interakcje"⁷¹.

Swoją koncepcję działania społecznego, dla której jak pokazuje powyższy cytat używał też terminu "interakcja", stawiał sam Znaniecki w jednej linii z takimi uważanymi powszechnie za twórców symbolicznego interakcjonizmu autorami jak: G. Tarde, G. Simmel,

M. Weber, R.H. Cooley, I. von. Wiese, E. Ross i G.H. Mead.

F. Znaniecki analizując działanie już w "Social Actions" wprowadza pojęcia i sam termin definicji sytuacji. Budując swą teorię działania społecznego określanego przez potoczną wiedzę uczestników życia społecznego, wiele uwagi poświęcił gotowym kulturowym standardom wartości i systemom norm określonych przez niego mianem modeli ideologicznych działania oraz - jeśli bardziej złożone - systemów ideologicznych przybierających niekiedy postać dogmatów. Nie znaczy to jednak, że nie uwzględniał procesu komunikacji symbolicznej, interpretacji znaczeń i konstruowania działania w trakcie jego przebiegu⁷².

Działający - jak mówi F. Znaniecki - definiuje sytuacje i robiąc to pomija wszystko poza nielicznymi elementami znaczącymi sytuacji - wartościami - które jawią mu się jako istotne. Bierze pod uwagę tylko nieliczne cechy tych wartości, które są dla niego ważne w danym momencie⁷³. Widzi ich wzajemne związki jako określony praktyczny problem do rozwiązania. Prostota wielu społecznych sytuacji widzianych przez działającego jest wynikiem posługiwania się ustalonymi kulturowymi wzorami w ich definiowaniu. Nie ogranicza Znaniecki do nich swojej uwagi, ponieważ nie wszystkie przecież działania społeczne przebiegają według gotowego wzoru kulturowego⁷⁴. Kiedy działający staje wobec nieznanego mu sytuacji, do których znane mu wzory nie pasują albo kiedy sytuacja zdefiniowana przez niego według gotowego wzoru okazuje się nierozwiązalna, musi działać wówczas w sposób oryginalny z punktu widzenia jego dotychczasowego doświadczenia. Nawet jednak, jeśli działanie przebiega w oparciu o znane wzorce definiowania sytuacji, nie są one mechanicznie powielane. Struktura działania zawsze jest określana w procesie definiowania sytuacji. To definiowanie - określanie elementów sytuacji i ich związków - dokonuje się przy udziale obydwu partnerów działania /jednostek lub grup/, w procesie wzajemnego dostosowania partnerów, dopasowania ich linii działania⁷⁵. Choć obydwaj uczestniczą w tym samym świecie wartości - dzięki czemu możliwa jest intersubiektywna zrozumiałość ich działań - zakres tego uczestnictwa nie jest identyczny. Każdy z nich - według określenia F. Znanieckiego - ma swoją, zmienną, sferę aktywnego doświadczenia⁷⁶. Każdy z nich doświadcza pewnych wartości i wykonuje działania, w których partner nie może uczestniczyć ponieważ są dla niego nieosiągalne albo po prostu robi coś innego, co wyklucza uczestnictwo w tym co robi partner.

Wartości definiowane przez działającego ujmuje F. Znaniecki

w cztery kategorie: społeczny obiekt /partnera działania/, najważniejsza działość, metody i społecznej reakcji. Najważniejszy jest partner, od jego zdefiniowania zależą pozostałe kategorie. Kiedy rozpoczyna się działanie partner jest definiowany za pomocą systemu wartości, które są pod jego kontrolą i traktowane są jako jego "składniki", jako jego charakterystyczne cechy istotne dla działającego, który jest tymi wartościami zainteresowany. Podobnie działania partnera wobec tych wartości ujmowane są jako specyficznie właściwe dla partnera⁷⁷. Społeczny obiekt działania jest więc definiowany za pomocą wartości należących do partnera /possessions/ oraz działań wobec nich /dispositions/ ocenianych pozytywnie lub negatywnie ze względu na jego własne działania jak np. czyjaś posiadłość dla kogoś udającego się na weekend, czyjaś rodzina dla zajmującego się nią pracownika socjalnego, wiedza naukowca dla jego kolegów, uczestników dyskusji itd. Oczywiście są one czymś innym aniżeli widziane przez samego działającego ponieważ partner widzi je w świetle własnych interesów. Wprowadza więc Znaniecki rozróżnienie między aktywnym systemem wartości doświadczanych /active system of values/, definiowanych przez działającego oraz kompleksem behawioryalnym /behavior complex/ - czyli jego wartościami i dyspozycjami interpretowanymi przez partnera⁷⁸. Działanie opiera się na tej definicji na zasadzie "jak gdyby", która jest weryfikowana w toku interakcji. W kompleksie behawioryalnym partnera szczególnie ważne są te elementy, które dotyczą samego działającego jako społecznego obiektu zainteresowania partnera. P. Znaniecki nazywa je rzutowaniem społecznej jaźni /social self projection/⁷⁹. Działający zakłada czym jest dla partnera jako wartość i uważa pewne działania partnera za dotyczące własnego systemu wartości - projektuje siebie jako społeczny obiekt dla partnera. Koncepcja ta odpowiada G.H. Meada analizie procesu przyjmowania roli /role-taking/ - podstawowego w definiowaniu sytuacji działania.

Konkluzja

Celem powyższych rozważań było uzasadnienie tezy, iż P. Znanieckiego należy uważać za jednego z prekursorów symbolicznego interakcjonizmu. Każdy z przedstawionych wyżej argumentów domaga się oddzielnego wyczerpującego opracowania. Można by też przytoczyć

dalsze argumenty, oparte w szczególności na F. Znanieckiego dynamicznej koncepcji roli społecznej oraz koncepcji grupy jako wytworu uczestniczących w niej jednostek. Jednakże i one w istocie sprowadzałyby się do podstawowego argumentu przytaczanego w tym referacie, który wykazuje, iż Znaniecki ujmował znaczenia społeczne jako interpretowane i - odpowiednio - interakcje jako konstruowane przez ich uczestników.

Konkludując trzeba więc jeszcze raz stwierdzić, że koncepcja interpretacji zawarta jest w zasadzie "współczynnika humanistycznego" i w związku z tym F. Znanieckiego koncepcja "ładu aksjo-normatywnego" wymaga głębszego opracowania z tego punktu widzenia.

PRZYPISY

* Tekst ten został przedstawiony w języku angielskim na sesji zorganizowanej przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Floriana Znanieckiego /grudzień 1982/. Tłumaczenie w języku niemieckim zostało opublikowane w "Zeitschrift für Soziologie" 1983 z. 4 ss. 341-352.

¹ S. S t r y k e r. "Symbolic Interactionism". A Social Structural Version. Menlo Park 1980 s. 32. The Benjamin /Cummings Publishing Company Inc.

² Don M a r t i n d a l e. "The Nature and Types of Sociological Theories. London 1970 s. 467-471. Routledge and Kegan Paul.

³ J. S z c z e p a ń s k i. "Socjologia. Rozwój problematyki i metod". Warszawa 1968 s. 374-392; "Metody badań socjologicznych." Ed. by S. Nowak. Warszawa 1965 s. 142.

⁴ J. S z a c k i, "Historia myśli socjologicznej". Warszawa 1981 s. 731-762.

⁵ H.A. F a r b e r m a n. "The Definition of the Situation." W: "Social Psychology through Symbolic Interaction." Ed by G.P. Stone, H.A. Farberman. Waltham, Mass. 1970 s. 148. "Xerox College Publishing.

⁶ J.D. D o u g l a s. "Introduction to the Sociologies of Everyday Life." W: "Introduction to the Sociologies of Everyday Life." Ed. by J.D. Douglas. Boston 1980 s. 1-8. Allyn and Bacon Inc.

⁷ F. Z n a n i e c k i. "Prąd socjologiczny w filozofii nowoczesnej." W: "Księga pamiątkowa ku czci Prof. W. Heinricha." Kraków 1927 s. 17.

⁸ F. Z n a n i e c k i. "Wstęp do socjologii." Poznań 1922 s. 32.

⁹ Tamże

¹⁰ F. Z n a n i e c k i. "Social Actions." Poznań 1936 s. 625.

¹¹ G. B u r r e l, G. M o r g a n. "Sociological Paradigms and

- Organisational Analysis." London 1979 s. 250-253, 270-272. Heine-
mann.
- 12 A. S c h u t s. "Collected Papers." Vol. 2: "Studies in
Social Theory. Ed. and introduced by A. Broderaan. The Hague 1971
s. XIII-XIV, 4.
- 13 F. Z n a n i e c k i. "W sprawie rozwoju socjologii pol-
skiej Program i samoobrona." Poznań 1929 s. 12.
- 14 H. B l u m e n. "Symbolic Interactionism. Perspective and
Method." Englewood Cliffs 1969 s. 1. Prentice-Hall.
- 15 Z n a n i e c k i. "W sprawie rozwoju socjologii polskiej"
s. 13.
- 16 "Florian Znaniecki redaktor "Wychodzący Polskiemu"." Ed. by
Z. Dulczewski, Warszawa 1982 s. 76-99.
- 17 W. I. T h o m a s, F. Z n a n i e c k i. "Chłop polski w
Europie i Ameryce." T. 1. Warszawa 1976 s. 85.
- 18 Z n a n i e c k i. "Social Actions" dedykacja książki.
- 19 A. M. R o s e. "Introduction." W: "Human Behavior and So-
cial Process." An interactionist Approach." Ed. by A.M. Rose.
London 1962 s. VIII. Routledge and Kegan Paul; S t r y k e r.
"Symbolic Interactionism" s. 1n; P. M. H a l l. "A Symbolic Inter-
actionist Analysis of Politics." "Sociological Inquiry" 42:1972
nr 3-4 s. 35n.
- 20 S t r y k e r. "Symbolic Interactionism" s. 80.
- 21 B l u m e n. "Symbolic Interactionism" s. 1.
- 22 A. B r i t t a i n. "Meanings and Situations." London 1973
s. 34. Routledge and Kegan Paul.
- 23 Z n a n i e c k i. "Social Relations and Social Roles."
San Francisco, California 1965 s. 19. Chandler Publishing Company.
- 24 A. M. R o s e. "A S y s t e m a t i c Summary of Symbolic
Interaction Theory." W: "Human Behavior and Social Process" s. 3.
- 25 S t r y k e r. "Symbolic Interactionism" s. 52.
- 26 F. Z n a n i e c k i. "Nauki o kulturze. Narodziny i roz-
wój." Tłum. J. Szacki. Warszawa 1971 s. 657.
- 27 Tamże s. 486.
- 28 H. B u c z y Ń s k a - G a r e w i c z. "Znak, znaczenie,
wartość. Szkice z filozofii amerykańskiej." Warszawa 1975 s. 51.
- 29 B l u m e n. "Symbolic Interactionism" s. 10.
- 30 Ch. M o r r i s. "Foundations of the Theory of Signs."
Vol. 1. Chicago 1970 s. 6n. The University of Chicago Press.
- 31 Tamże s. 29.
- 32 B u c z y Ń s k a - G a r e w i c z. "Znak, znaczenie, war-
tość" s. 52.
- 33 Tamże s. 47.
- 34 H a l l. "A Symbolic Interactionist Analysis of Politics"
s. 37.
- 35 T. S h i b u t a n i. "Society and Personality. An Inter-
actionist Approach to Social Psychology." New York 1961 s. 139.
Prentice-Hall, Inc. Englewood Cliffs.
- 36 M c C a l l, J. C. S i m o n s. "Identities and interac-

- tion." New York s. 137-146. Free Press.
- 37 B l u m a r. "Symbolic Interactionism" s. 16n.
- 38 Tamże s. 14n.
- 39 Tamże s. 13n.
- 40 Tamże s. 7n.
- 41 Tamże s. 15.
- 42 F. Z n a n i e c k i. "The Method of Sociology." New York
1934 s. 37n. Reinehart and Company, Inc.
- 43 Tamże s. 41.
- 44 Z n a n i e c k i. "Wstęp do socjologii" s. 33.
- 45 Z n a n i e c k i. "Social Actions" s. 13.
- 46 Z n a n i e c k i. "Socjologia Wychowania." T. 1. Warszawa
1973. s. 29.
- 47 Z n a n i e c k i. "The Method" s. 39
- 48 Z n a n i e c k i. "Wstęp do socjologii" s. 60.
- 49 Z n a n i e c k i. "The Method" s. 41.
- 50 Z n a n i e c k i. "Wstęp do socjologii" s. 63.
- 51 Z n a n i e c k i. "The Method" s. 41.
- 52 Ch. S. P e i r c e. "Collected Papers." Ed. by Ch. H. Hart-
shorne, P. Weiss. Vol. 4. Cambridge 1933 s. 99. Harvard Universi-
ty Press.
- 53 Tamże s. 105.
- 54 Z n a n i e c k i. "Social Actions" s. 13.
- 55 Tamże.
- 56 Z n a n i e c k i. "The Method" s. 42.
- 57 Z n a n i e c k i. "Social Actions" s. 663.
- 58 Tamże s. 178-182, 520n, 665.
- 59 Z n a n i e c k i. "Nauki o kulturze" s. 511.
- 60 Tamże s. 512.
- 61 Tamże s. 458-459.
- 62 Tamże s. 454-455.
- 63 Z n a n i e c k i. "Wstęp do socjologii" s. 353.
- 64 Tamże s. 174.
- 65 Tamże s. 380n; Z n a n i e c k i. "Nauki o kulturze" s. 255.
- 66 Tamże s. 254.
- 67 F. Z n a n i e c k i. "The Creative Evolution and Diffusion
of Knowledge." W: F. Z n a n i e c k i, W. L e d n i c k i, O.
H. a l e c k i. "Three Columbia Bicentennial Lectures." New York
1954. Polish Institute of Arts and Sciences in America.
- 68 Z n a n i e c k i. "Nauki o kulturze" s. 324n.
- 69 Tamże s. 335.
- 70 Tamże s. 332-333.
- 71 Z n a n i e c k i. "Social Relations and Social Roles"
s. 16.

- 72 Znaniecki i. "Social Actions" s. 72, 74.
 73 Tamże s. 43.
 74 Tamże s. 44.
 75 Tamże s. 76.
 76 Tamże s. 78.
 77 Tamże s. 80.
 78 Tamże s. 82.
 79 Tamże s. 84.

FLORIAN ZNANIECKI - EIN UNTERSCHÄTZETER VORLÄUFER
 DES SYMBOLISCHEN INTERAKTIONISMUS

Z u s a m m e n f a s s u n g

In der soziologischen Weltliteratur bleibt Florian Znaniecki der anerkannte Schöpfer /oder Mitschöpfer/ solcher Werke wie "The Polish Peasant in Europe and America", "The Social Role of the Man of Knowledge" und "Modern Nationalities". Aber das von ihm selbst errichtete, originelle theoretische System, gestützt auf das diese Werke geschrieben wurden, fand nicht das gebührende Interesse. Die mangelnde Einfügung von Znanieckis Konzeptionen in eine bestimmte Strömung der soziologischen Tradition ist der Grund für ihre beschränkte Rezeption. Eine detaillierte Analyse der Ansichten Znanieckis macht deutlich, dass er für einen Vorläufer des symbolischen Interaktionismus angesehen werden muss. Er befasst sich mit Problemen der symbolischen Kommunikation, der Bedeutungsinterpretation und der Handlungskonstruktion.

Die symbolische Suggestion ist eine Bedingung des als Einwirkung auf den Partner verstandenen gesellschaftlichen Handelns. Die Interaktion wird von den Teilnehmern konstruiert, indem man den Handlungen des Partners gegenseitig Bedeutungen zuschreibt. Die Interpretation der Bedeutung der Handlung bildet die Grundlage der Konzeption des "humanistischen Koeffizienten". Znaniecki betont den pragmatischen Aspekt der in den aktiven Erfahrungen der handelnden und miteinander kommunizierenden Menschen gegebenen und gestalteten Bedeutungen. Ähnlich wie der symbolische Interaktionismus befasst er sich mit dem Problem der situativen und transsituativen Bedeutungsaspekte.

Die Konzeption der "axionormativen Ordnung" erfordert eine tiefgreifendere Interpretation unter Berücksichtigung der symbolisch-interaktiven Motive in Znanieckis soziologischem System.